

Elżbieta Kowalczyk-Heyman

Jeden warsztat, jedna ręka?

Słowa kluczowe: rękojeści noży, rogownictwo, sztuka średniowieczna
Key words: knife handles, horn carving, mediaeval art

W zbiorze ponad 150 średniowiecznych rękojeści antropomorficznych zebranych dla potrzeb większej publikacji znajdują się dwa interesujące egzemplarze będące przedmiotem niniejszego artykułu. Na początek jednak kilka słów o tej kategorii zabytków.

Oba zabytki należą do jednej z grup rękojeści antropomorficznych lub zawierających takie elementy, na których wyrzeźbiono całe, pojedyncze lub podwójne wyobrażenia stojących postaci kobiet i mężczyzn, osób świeckich i duchownych, a nawet anioła. Trzymają one w rękach lub na rękach rozmaite rekwizyty (sokoły, psy, księgi, instrumenty muzyczne, atrybuty męczeństwa i inne), wykonują różne gesty lub mają ręce schowane pod szatą. Takie różnicowanie wizerunków pozwoliło usystematyzować zebrane rękojeści i podzielić na kilka typów. Najliczniejszym z nich jest typ przedstawiający postaci trzymające na lewej lub prawej ręce sokoła. Temat ten został zrealizowany również na wspomnianych dwóch rękojeściach.

Powszechnie przyjmuje się, że w omawiane rękojeści oprawiano noże stołowe. Tymczasem były one również rękojeściami szpil służących do fryzowania włosów oraz łyżeczek (szpatulek) do czyszczenia uszu, a być może i innych przyrządów. Rzeźbiono je w kości zwierzęcej, kości słoniowej¹, ciosach morsa, porożu, wyjątkowo w drewnie. Ze względu na surowiec i walory artystyczne, od ponad dwustu lat wchodziły one w skład prywatnych i muzealnych kolekcji. Kolekcjonerski charakter zbiorów powodował, że w przypadku najstarszych egzemplarzy nie jest znane miejsce ich pochodzenia. Dopiero od pierwszej połowy XIX w. pozyskiwano je w trakcie prac wykopaliskowych prowadzonych na całym obszarze Europy Zachodniej, Środkowej i Północnej, głównie w miastach, zamkach, rezydencjach, klasztorach, później także w osadach; inne pochodziły z przypadkowych znalezisk, na przykład wydobyte z namulów rzek. Zabytki te są zwykle datowane na różne fazy XIII i XIV w. lub ramowo na XIII–XIV w., wyjątkowo na początek XV w. Z terenu Polski pochodzi 10 takich rękojeści, niektóre z zachowanymi głowniami noży lub ich fragmentami, odkrytych w trakcie badań wykopaliskowych: w Szczecinie (2 egz.), Toruniu, Pułtusku, Bytomiu, Będzinie, Elblągu (2 egz.), Krakowie i Cieszynie².

Obcojęzyczna literatura przedmiotu odnosząca się do omawianych rękojeści jest obszerna. Jednak ze względu na to, że autorami publikacji byli zazwyczaj historycy sztuki, przesądzało to o sposobie i zakresie opisu rękojeści i podejmowanej problematyki badawczej. Dopiero po II wojnie światowej pojawiło się więcej prac pisanych przez archeologów, ale często informowano w nich jedynie o pozyskaniu takiej rękojeści, skrótowo opisywano ją i datowano, z reguły bez podania podstaw. Niestety, zdarzało się, że nieznamość większej liczby omawianych

¹ Poprawnie z ciosów tego zwierzęcia.

² Kowalczyk-Heyman E. 2010; 2014.

rękojeści prowadziła badaczy do wielu istotnych pomyłek w opisie i identyfikacji wyrzeźbionych wizerunków. Zabytki mylono, błędnie określano płeć wyrzeźbionych postaci, źle datowano i rozpoznawano ich przeznaczenie, wyciągano błędne wnioski co do ich związku z miejscem odnalezienia³. Niekiedy wykazywano bardzo słabą znajomość współczesnej geografii politycznej. Błędy te powielali kolejni badacze, co nie najlepiej świadczyło o ich warsztacie badawczym⁴. Nie to jednak będzie przedmiotem niniejszego artykułu, choć wymienione niedostatki nie pozostają bez wpływu na jego treść.

Największy, powszechnie dostępny zbiór omawianych rękojeści odnaleźć można na stronach internetowych Gothic Ivory Project at the Courtauld Institute of Art, London (dalej cyt.: GIP)⁵. Zgromadzono w nim różnego rodzaju zabytki wykonane nie tylko z kości słoniowej, ale także z kości i poroża. Wśród nich znajdują się również inne rodzaje rękojeści, między innymi z postaciami na tle elementów architektury, flory, siedzącymi lub ukazanymi tylko częściowo, ze scenami narracyjnymi, które nie będą przedmiotem mojego zainteresowania. W odniesieniu do omawianej grupy rękojeści zbiór ten jest niekompletny i zawiera pomyłki. Podawane informacje, nawet te dotyczące wymiarów rękojeści, są niepełne, zależne zapewne od stanu dokumentacji i wiedzy pracowników muzealnych nadsyłających lub zbierających dane o nich do GIP.

Wśród rękojeści omawianej grupy można wyróżnić takie, które realizują ten sam temat w prawie taki sam sposób. Stąd wiele wyrzeźbionych postaci ma identycznie wyrzeźbione szaty, fryzury, takie same rekwizyty itp. Jak dotąd nie ustalono jednak, w przypadku których zabytków było to naśladowanie wspólnego wzorca lub konwencja stylistyczna, a które były indywidualną wizją rzemieślnika. Opinie takie wniosłyby wiele do podejmowanych badań, albowiem poszczególne rękojeści przedstawiają bardzo zróżnicowany poziom artystyczny i warsztatowy. Natrafić można na egzemplarze stojące na wysokim poziomie, wykonanie innych jest toporne lub schematyczne. Weryfikuje to negatywnie często wyrażany pogląd, że wszystkie narzędzia z takimi rękojeściami były przedmiotami luksusowymi.

Na najwyższym poziomie artystycznym i produkcyjnym stoją w większości zabytki wykonane z kości słoniowej (głównie szpile), choć i wśród rękojeści noży wykonanych z kości i poroża trafiają się egzemplarze stojące na wysokim poziomie wykonania. Ponadto, powtarzalność tematu realizowanego na kilku rękojeściach, na przykład z wizerunkami duchownych trzymających księgę (odnaleziono je tylko w Szwecji i w Polsce) lub kobiet z sokołem trzymanym na krótkim berle sokolniczym na rękojeściach pozyskanych tylko w Anglii (Londyn, Oxford, York, Coventry)⁶ sugeruje, że mogła to być produkcja seryjna, właściwa dla jakiegoś obszaru, a być może i jednego warsztatu.

Idąc tym tropem, w zebranym zbiorze odnalazłam dwie, niemal identyczne rękojeści, przedstawiające mężczyznę i kobietę stojących obok siebie na podstawie, z tym tylko, że w obu zabytkach postaci kobiet mają utracone głowy.

Pierwszą rękojeść odnaleziono podczas prac wykopaliskowych w Roskilde (Dania), przeprowadzonych w 1875 r. i obecnie znajduje się ona w zbiorach Nationalmuseet w Kopenhadze, nr inw. D. 9987. Miejsce pochodzenia i przechowywania drugiej rękojeści nie jest znane. Jej fotografia pochodzi z The Photographic Archive of the Demotte w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, Wykonali ją w pierwszej ćwierci XX w. Georges-Joseph i Lucien Demotte

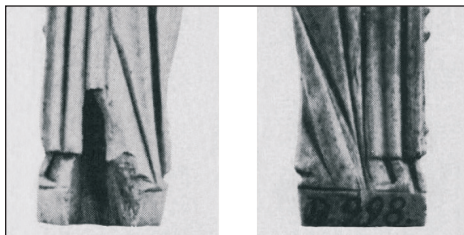
³ Wiele takich pomyłek zawiera artykuł E. den Hartog 2012, por. rec. E. Kowalczyk-Heyman. 2013.

⁴ Przykładem może być rękojeść noża pozyskana w Åhus w Szwecji, A. W[ihlborg], 1975. Przedstawia ona duchownego trzymającego księgę. Tymczasem J. Burrows, J. Krüger, F. Wietrichowski, 2002, s. 219 nr 30, a za nimi E. den Hartog, 2012, s. 23 nr 60, opisali ją jako rękojeść z postacią mężczyzny z sokołem.

⁵ Zabytki są katalogowane alfabetycznie pod nazwami miejscowości, w których są przechowywane, a nie pod nazwami miejscowości, w których je odnaleziono. Utrudnia to odnalezienie konkretnych egzemplarzy.

⁶ Bardzo zbliżone co do ubioru kobiet są dwie inne rękojeści pozyskane w Wielkiej Brytanii, w Southampton i w Fishbourne, ale należą one do innego typu — postaci z rękami ukrytymi pod szatą.

⁷ www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56c3.html, dostęp 22 I 2018 r.



Ryc. 1. Fragment rękojeści noża z dwiema postaciami z Roskilde; widoczne zróżnicowanie długości szat mężczyzny i kobiety oraz obute nogi mężczyzny, widok z przodu i z tyłu, www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html (dostęp 14.05.2015 r.)

Fig. 1. Fragment of the two-figure handle of the Roskilde knife, viewed from the front and the back; the man's shoes and the different length of the man's and the woman's clothing are visible; www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html (accessed 14.05.2015)



Ryc. 2. Fragmenty górnych części rękojeści noży z dwiema postaciami:
 A — Roskilde (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html,
 dostęp 14.05.2015 r.)
 B — Nowy Jork (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56c3.html,
 dostęp 12.07.2014 r.)

Fig. 2. Fragments of the top of the two-figure handles of the knife:
 A — Roskilde (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html,
 accessed 14.05.2015)
 B — New York (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56c3.html,
 accessed 12.07.2014)

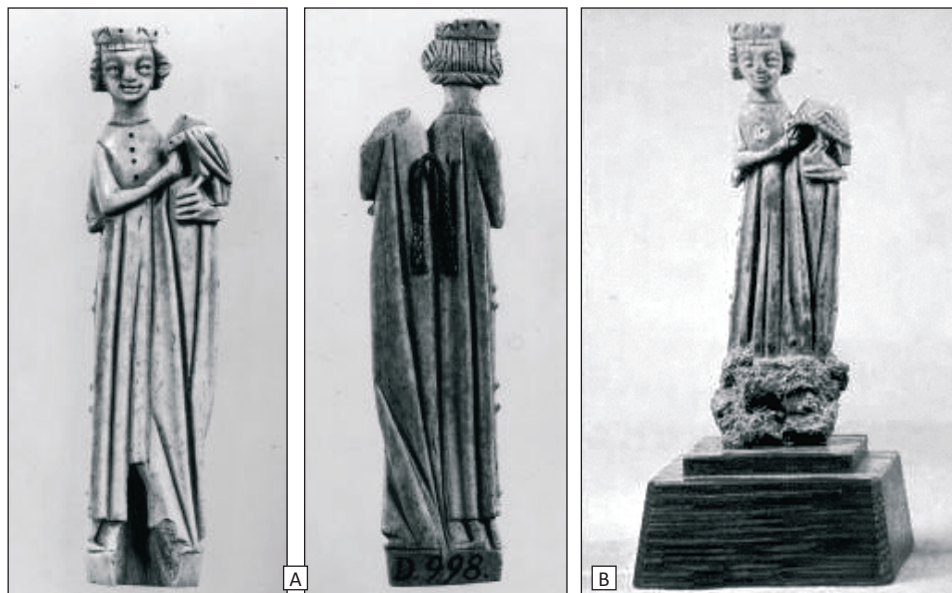
w Paryżu⁸. Stan zachowania obu rękojeści jest różny, co nieco utrudnia dostrzeżenie i opisanie wspólnych cech, zwłaszcza, że fotografia rękojeści z Nowego Jorku zamieszczona w GIP ukazuje ją tylko z przodu i do tego jest słaba technicznie.

Rękojeść z Roskilde jest uszkodzona, ma z przodu ubytek obejmujący podstawę i część trzonu, powstały po wyłamaniu otworu służącego do osadzenia trzpienia głowni noża. Mierzy ona 8,8 cm długości, 2,0 cm szerokości i 0,6 cm grubości. Nie podano, z jakiego surowca ją wykonano, jedynie Mogens Bencard dopuścił, że jest to zapewne kość słoniowa⁹. Badacz ten datował ją na okres od około 1250 do 1350 r., ale w opinii pracowników muzeum pochodzi z około 1300 r. Inni badacze odnoszą ją do XIV w.¹⁰

⁸ www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/7a600395_c88c05b3.html (dostęp 22.01.2018 r.)

⁹ Bencard M. 1975, s. 43–44, nr 3.

¹⁰ Holtmann G.F.W. 1993, s. 305, 315, ryc. 135f; den Hartog E. 2012, s. 10, ryc. 8, s. 24, nr 85.



Ryc. 3. Rękojeści noży z dwiema postaciami:

A — Roskilde, widok z przodu i z tyłu

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html, dostęp 14.05.2015 r.)

B — Nowy Jork, widok z przodu

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56_c3.html, dostęp 12.07.2014 r.)

Fig. 3. The two-figure handles of the knife:

A — Roskilde, viewed from the front and the back

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html, accessed 14.05.2015)

B — New York, viewed from the front

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56_c3.html, accessed 12.07.2014)

Dla rękojeści z Nowego Jorku brak jest jakichkolwiek danych poza tym, że surowiec określono jako kość stoniową lub kość. Do dolnej jej części przywarła nieokreślona substancja, być może skorodowana część głowni noża lub obejmę. Powoduje to, że jest ona niewidoczna. Dlatego też pełnego opisu zabytku można dokonać na podstawie egzemplarza z Roskilde.

Pierwszym błędem popełnionym w GIP w opisie obu rękojeści są informacje, że przedstawiają one „stojącego króla, w koronie, karmiącego jastrzębia (raczej sokoła — E.K.-H.)¹¹, trzymanego na nadgarstku”. Jest to tym dziwniejsze, że zarówno M. Bencard, jak i inni badacze pisali o rękojeści z dwiema postaciami¹².

W rzeczywistości na rękojeściach wyrzeźbiono króla trzymającego sokoła na lewej ręce odzianej w rękawicę sokolniczą i karmiącego go prawą ręką. Po jego lewej stronie, nieco z tyłu, stoi kobieta, której ręce są niewidoczne z przodu. Jedynie z tyłu widać, że jej lewa ręka jest ugięta w łokciu. Niewidoczny jest również jej tors, zasłonięty przez rękę mężczyzny i trzymanego przez niego ptaka, z wyjątkiem części sukni pod szyją, zapiętej na guziki. To, że na rękojeściach ukazano również kobiety, najlepiej można stwierdzić analizując układ sfałdowań szat

¹¹ W języku angielskim termin *hawk* — ‘jastrząb’ bywa używany wymiennie jako odpowiednik sokoła (*falcon*).

¹² Bencard M. 1975, s. 43–44, nr 3.; Holtmann G.F.W. 1993, s. 305, 315, ryc. 135f; Burrows J., Krüger J., Wietrichowski F. 2002, s. 218, nr 5; den Hartog E. 2012, s. 10–11, 24, nr 85.

obu postaci i ich długość na rękojęści z Roskilde. Szata kobiety, o lekko ukośnych z przodu sfałdowaniach i ukośnych z lewego boku z tyłu, całkowicie zakrywa nogi. Ubiór mężczyzny składa się z dwóch szat. Szata wierzchnia to luźny *surcot* o płaskim dekolcie, zapięty na torsie na cztery guziki, poniżej rozcięty, co można wywnioskować z układu prostych fałd z prawej jego strony i ukośnej fałdy z lewej strony, z rozciętymi rękawami sięgającymi nieco poniżej łokci. Po bokach, od pasa w dół, widoczne jest na nim tzw. ‘ząbkowanie’, rodzaj wypustek, w układzie trzy sekwencje po dwa ząbki¹³. *Surcot* sięga powyżej kostek, co umożliwiło ukazanie obutych nóg, lewej z tyłu, prawej z prawego boku. Spodnia szata jest niewidoczna oprócz wąskiego rękawa opinającego prawą rękę.

Identyczność obu rękojęści doskonale jest widoczna w układzie wyrzeźbionych postaci, urzeźbieniu szat, w kształcie koron na głowach mężczyzn i o ile można się zorientować — we fryzurach. Włosy po obu stronach twarzy mężczyzny ułożone są w dwa pionowe pukle. Z tyłu głowy są podzielone na pasma, których krańce są podwinięte w jeden długi, poziomy pukiel. Uderzające podobieństwo jest jeszcze bardziej zauważalne w kształcie głów mężczyzn i w bardzo wyrazistym rysunku ich twarzy. Bardzo duże oczy z nawierconymi źrenicami okolone są dobrze zaznaczonymi łukami brwiowymi. Spojrzenie mężczyzn jest skierowane w stronę kobiet. Zbyt szeroki u nasady nos i wydatne usta, z kącikami lekko podniesionymi do góry, nadają twarzom pogodny wyraz. Taki sam jest układ obu rąk mężczyzn i ‘ząbkowanie’ dolnej części szat. Identycznie wyrzeźbione są sylwetki ptaków, z tym tylko, że różnie oddano ich upierzenie. Na obu rękojęściach są to podłużne linie na ogonie i poprzeczne na szyi, a na rękojęści z Roskilde także na skrzydłach. Na rękojęści z Nowego Jorku ptak ma ukośną kratkę na skrzydłach.

Pozorne różnice widoczne są w wyglądzie rękawic. Na rękojęści z Roskilde rękawica jest obszerna z wyraźnie zaznaczonymi czterema palcami. Ze względu na jakość fotografii, rękawicy na rękojęści z Nowego Jorku nie można dokładnie opisać. Czytelne są tylko dwa jej palce, a w miejscu dwóch pozostałych widoczne jest niewielkie uszkodzenie.

Niedogodnością przy dalszej analizie jest to, że nie można porównać wielkości obu rękojęści, albowiem dla zabytku z Nowego Jorku brak jest jakichkolwiek wymiarów. Wnioskując z urzeźbienia obu rękojęści można jednak przyjąć, że zabytek ten jest tej samej wielkości lub zbliżonej do egzemplarza z Roskilde.

Wymienione cechy obu rękojęści pozwalają uznać, moim zdaniem, że nie tylko pochodzą one z jednego warsztatu, ale też, że wyrzeźbiła je ta sama ręka rzemieślnika. Wprawdzie podobny wygląd szat, takie same fryzury i korony bez trudu można odnaleźć na innych rękojęściach (np. z Nijeklooster, Dobbertin, Herlufsholm i na jednej z rękojęści z Lundu), jednak rysunek oraz wyraz twarzy mężczyzn jest niepowtarzalny i nie sposób było go powielić. Niestety, niezadowolający stan badań nad średniowiecznymi rękojęściami antropomorficznymi i brak jakichkolwiek danych o pochodzeniu rękojęści z Nowego Jorku uniemożliwia określenie miejsca, w którym obie rękojęści wyprodukowano. Nawet w GIP nie podano miejsca ich przypuszczalnej produkcji. Można jedynie domniemywać, że mogą pochodzić z warsztatu francuskiego lub raczej, ze względu na zasięg występowania rękojęści z postaciami męskimi o identycznej fryzurze, niemieckiego.

Adres Autorki:

prof. dr hab. Elżbieta Kowalczyk-Heyman

ul. Elektoralna 19A m. 6

00-137 Warszawa

ekowalczyk@uw.edu.pl

¹³ Są to zapewne ogonki skórek gronostajów, którymi podbijano *surcoty*. Były one widoczne, gdy szata miała rozcięcia po bokach.

BIBLIOGRAFIA

- Bencard Mogens. 1975. *Om et middelalderligt knivskaft fra Ribe*, [w:] *Fra Ribe Amt*, t. 19: *Festskrift til H.K. Kristensen*, Ribe, s. 35–61.
- Burrows Jonathan, Krüger Joachim, Wietrzichowski Frank. 2002. *Vier hochwertige Messergriffe des 13. Jahrhunderts aus Rostock, Dobbetin und Greifswald*, „Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern”, Bd 9, s. 208–221.
- Hartog Elisabeth den. 2012. *On six Danish knife handles or hair parters shaped like falconers*, „Bymarks og geest. Kulturhistorisk årbog for Sydvestjylland”, t. 24, s. 5–27.
- Holtmann Gerhard Folke Wulf. 1993. *Untersuchung zu mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Messern*, Göttingen.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta. 2010. *Anthropomorph verzierte mittelalterliche Messergriffe in Polen*, *Questiones Medii Aevi Novae*, vol. 15, Warszawa, s. 241–282.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta. 2013. (rec.) E. den Hartog. 2012, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXI, nr 3, s. 472–475.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta. 2014. *Znalezisko kolejnej średniowiecznej rękojeści antropomorficznej w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXII, nr 4, s. 625–635.
- W[ihlborg] A[nders]. 1975. *Rapport från Åhus*, „Ale. Historisk tidskrift för Skåneland”, nr 2, s. 45–46.

THE SAME WORKSHOP, THE SAME HAND?

The article is devoted to two anthropomorphic mediaeval knife handles, showing two figures: a man with a hawk on his left arm and an accompanying woman. One of them was found in Roskilde; the origin of the other, currently exhibited in New York, is unknown. The two handles are identical in form and all the carving details, the most significant of which are the features of the man. The only differences are found in the representation of the hawks' feathers. These characteristics motivate the hypothesis that the two handles were carved not only in one workshop, but also by the same craftsman.

Translated by
Izabela Szymańska